

Natalia Kukulska, Czułe struny

Poczuj to
Przecież tego właśnie chcesz
Zarumieniść każdy poszarzały dzień
Odwagę miej

Poczuj to
Docień nienazwaną moc
Możesz góry przenosić
I nic nie zatrzyma lawiny
Co spada tu z chmur

Podniebny zaprzęg
Unosi nas na skrzydłach snów
Złapał nas
Strzałę amora potrafił precyzyjnie wbić
Wcale nie ślepy los
Wiedział jak i gdzie
Znał wszystkie
Czułe struny

Kocham to
Czuje znów mrowienie rąk
Przyśpieszony oddech
Ten motyli szmer schowany gdzieś

Kocham to
Kiedy lekko robi się
Wtedy nic już nie liczy się
Nic nie zatrzyma lawiny
Co spada tu z chmur

Podniebny zaprzęg
Unosi nas na skrzydłach snów
Złapał nas
Strzałę amora potrafił precyzyjnie wbić
Wcale nie ślepy los
Wiedział jak i gdzie
Znał wszystkie
Czułe struny

Są tu gdzieś bezdomne słowa
W niemej poczekalni już ustawiły się
Są osierocone gesty
Co zgubiły drogę i swój cel
Są nieposkładane myśli
Dryfujące tam gdzie pewność i tam gdzie sens
Są uczucia w labiryncie snów
Nadchodzą choć błędziły gdzieś
Są przymknięte jeszcze oczy
Wzrok płochliwy bardzo wolno wyostrza się
Są westchnienia między nami
Gdy pulsuje szybciej w żyłach krew

Wierzę w to
Że cokolwiek stanie się
Tajemnicza jeszcze droga
Kiedyś nada temu sens

Wierzę w to
Że najmniejszy nawet ślad
Zawiruje miłością
I nic nie zatrzyma lawiny
Co spada tu z chmur

Podniebny zaprzęg
Unosi nas na skrzydłach snów
Złapał nas
Strzałę amora potrafił precyzyjnie wbić
Wcale nie ślepy los
Wiedział jak i gdzie
Znał wszystkie
Czułe struny